

**Sygn. akt II Ka 127/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 8 kwietnia 2016 r.**

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Teresa Zawiślak
Protokolant:	st.sekr.sądowy Agata Polkowska

przy udziale Prokuratora Andrzeja Michalczuka

po rozpoznaniu w dniu 8 kwietnia 2016 r.

sprawy **A. W. (1)**

oskarżonego o przestępstwo z art. 279 §1 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Garwolinie

z dnia 18 listopada 2015 r. sygn. akt II K 481/14

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. J. S. w S. kwotę 516,60 złotych (w tym 96,60 zł podatku VAT) tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego A. W. (1) w postępowaniu odwoławczym; zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za II instancję stwierdzając, że wydatki tego postępowania ponosi Skarb Państwa.

**Sygn. akt II Ka 127/16**

## UZASADNIENIE

**A. W. (1)** został oskarżony o to, że w nocy z 21 na 22 maja 2014 r. w miejscowości R. gm. S. pow. (...) woj. (...) wspólnie i w porozumieniu z osobami o nieustalonej tożsamości po uprzednim wyłamaniu wkładki zamka korka wlewu paliwa w samochodzie marki S. nr rej. (...), dokonał zaboru w celu przywłaszczenia ze zbiornika tego pojazdu 300 litrów oleju napędowego o łącznej wartości 1920 zł na szkodę firmy (...),

**tj. o przestępstwo z art. 279 § 1 k.k.**

Wyrokiem z dnia 18 listopada 2015 r., sygn. akt II K 481/14, Sąd Rejonowy w Garwolinie:

I. oskarżonego **A. W. (1)** uznał za winnego tego, że w nocy

z 21 na 22 maja 2014 r. w miejscowości R. gm. S. pow. (...) woj. (...) wspólnie i w porozumieniu z osobami o nieustalonej tożsamości po uprzednim wyłamaniu wkładki zamka korka wlewu paliwa w samochodzie marki S. nr rej. (...), dokonał zaboru

w celu przywłaszczenia ze zbiornika tego pojazdu 336 litrów oleju napędowego o łącznej wartości strat 1387,68 zł, uszkodzeniu zaś uległ korek wlewu paliwowego o wartości 125 zł na szkodę firmy "K. Ł." to popełnienia czynu z art. 278 § 1 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 279 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego karę jednego roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

II. na mocy art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego obowiązek całkowitego naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej firmy: K. Ł." kwoty 1512,68 zł,

III. zwolnił oskarżonego od uiszczania kosztów procesu.

Apelację od zaprezentowanego wyżej wyroku wywiódł oskarżony A. W. (1), negując go w całości i podnosząc, że:

I. w nocy z 21 na 22 maja 2014 r., przewożąc z uprzejmości nieznanego sobie obywatela Ukrainy, w trakcie postoju w miejscowości R., podsądny zauważył w przydrożnym rowie plastikowe pojemniki koloru niebieskiego. Stwierdziwszy, iż są wypełnione olejem napędowym postanowił je zabrać. Załadunek obserwowali pasażerowie samochodu osobowego, którzy po pokonaniu przezeń kilkuset metrów okazali się być funkcjonariuszami Policji.

W trakcie przeprowadzonego przeszukania ujawniono 70 litrów uprzednio znalezionej oleju napędowego. Oskarżony A. W. (1) nie zdawał sobie sprawy z włamania do ciężarówki zaparkowanej w pobliżu stacji paliw (...). Zamykając swe rozważania apelujący zaznaczył, że podjęte w oparciu o materiał genetyczny zabezpieczony na korku wlewu paliwa próby ustalenia sprawcy rzeczonyj włamania, nie doprowadziły do żadnych rezultatów,

II. czyn przypisany oskarżonemu winien być uznany za wypadek mniejszej wagi, o którym mowa w art. 278 § 3 k.k., nie zaś za kradzież z włamaniem,

III. kara wymierzona w reakcji na przestępstwo popełnione przez A. W. (1) jest rażąco surowa.

W toku rozprawy odwoławczej obrońca oskarżonego zarzucił zaskarżonemu wyrokowi obrazę przepisów prawa materialnego art. 279 § 1 k.k. wobec niewypełnienia znamion zarzucanego oskarżonemu czynu i wniósł o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a z daleko idącej ostrożności procesowej wniósł o przyjęcie, że oskarżony dopuścił się czynu z art. 119 § 1 k.w. i wymierzenie za to stosownej kary, nadto wniósł o zasądzenie kosztów obrony z urzędu oświadczając, że nie zostały uiszczone w całości ani w części. Prokurator wniósł o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy. Oskarżony A. W. (1) nie stawił się pomimo prawidłowego zawiadomienia o terminie rozprawy apelacyjnej.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna i jako taka na uwzględnienie nie zasługuje.

Przede wszystkim nie ma racji skarżący, jeżeli kwestionuje pierwszoinstancyjną rekonstrukcję zaistniałego stanu faktycznego. Wbrew zapatrywaniom wyrażonym

w środku odwoławczym, udowodnienie nie musi zawsze wynikać bezpośrednio z konkretnego dowodu (np. z przyznania się sprawcy lub bezpośredniego świadka czynu). Może ono wynikać także z nieodpartej logiki sytuacji stwierdzonej konkretnymi dowodami, jeżeli stanowi ona oczywistą przesłankę, na podstawie której doświadczenie życiowe nasuwa jednoznaczny wniosek, że dana okoliczność faktyczna istotnie wystąpiła ( vide wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 19 listopada 2015 r.,

II AKa 291/15, LEX nr 1957023). W przekonaniu Sądu Odwoławczego, w sprawie A. W. (1) wzmiankowana nieodparta logika sytuacji zaistniała. W nawiązaniu do wywodów wyżej wymienionego podkreślić trzeba, iż w każdej niemal sprawie wymyślić można inną, hipotetyczną wersję przebiegu zdarzeń, ale przecież nie mogą to być

całkowicie nieprawdopodobne sytuacje, dopuszczające niesamowite zbiegi okoliczności i stawianie ich w opozycji do ustalonego na podstawie dostępnego materiału sprawy stanu faktycznego nie może przynieść oczekiwanego efektu ( *videwyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 20 stycznia 2011 r., II AKa 434/10, LEX nr 785462*). Taką właśnie nieprawdopodobną sytuacją byłoby przyjęcie, *de facto*

w ślad za tezami apelacji, iż prawdziwi sprawcy przestępstwa albo nie byli przygotowani na zabranie skradzionego paliwa, pomimo umieszczenia go we właściwych pojemnikach, albo z niewiadomych przyczyn zostali zmuszeni do porzucenia tegoż paliwa i zaniechania jakichkolwiek działań zmierzających do jego późniejszego odebrania. Za koniecznością uznania wywodów skarżącego za wyłącznie polemiczne, przemawia zarazem okoliczność, iż z niekwestionowanej relacji M. B. wynika, że w efekcie zaobserwowanej kradzieży paliwa niezwłocznie zawiadomił Policję. Zaszłość ta sprawia, iż wydarzenia sugerowane wywodami skargi apelacyjnej musiałyby następować w nietypowo krótkich odstępach czasu. Wyżej wymieniony świadek podał zarazem, że samochód osobowy typu kombi, w ciemnym kolorze, prawdopodobnie A., który następnie został zatrzymany przez funkcjonariuszy Policji, w dniu zdarzenia kilkakrotnie przejeżdżał w pobliżu stacji (...) (k. 25v- 26, 147v), co nie pozwala na twierdzenie jakoby A. W. (1) znalazł się na miejscu zdarzenia przypadkowo. Niezależnie od powyższego, na podzielenie wersji zaprezentowanej przez oskarżonego nie pozwoliły także sprzeczności w jego twierdzeniach. Wyjaśniając w toku rozprawy głównej w dniu 17 marca 2015 r. wyżej wymieniony podniósł bowiem, iż widział jak nieznanemu mu ludzi, w reakcji na pojawienie się jego osoby, uciekli pozostawiając trzy pojemniki z paliwem. Podsądny miał przy tym widzieć porozlewane paliwo i odkręcony korek, zaś na stacji paliw znaleźć się w związku z zamierzonym zakupieniem kebabu (k. 168v). W uzasadnieniu środka odwoławczego tenże apelujący podniósł natomiast, iż jego bytność na stacji paliw (...) wiązała się z potrzebami fizjologicznymi, pomijając przy tym fakt ucieczki nieznanemu mu osób i swe obserwacje w zakresie pochodzenia paliwa.

W świetle powyższego za zupełnie chybione uznać należało zaakcentowanie przez apelującego, iż podjęta przez Sąd Rejonowy próba zweryfikowania wyjaśnień oskarżonego w drodze ekspertyzy kryminalistycznej z zakresu badań genetycznych zakończyła się niepowodzeniem (k. 221- 223). Argumentacja odwołująca się do przytoczonego faktu procesowego wprost nawiązuje do zasady prawnej oceny dowodów

w jej formie negatywnej, tj. opartej na zakazie uznania oskarżonego winnym jeżeli nie uzyskano określonych dowodów, składających się na minimum dowodowe. Mimo,

że przytoczone zapatrywanie jest powszechnie uznawane za zaczątek zasady swobodnej oceny dowodów, to jednak do tejże zasady w jej rozwiniętej postaci nie przystaje. Zważyć bowiem trzeba, że w myśl art. 7 k.p.k. organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Przejawem tych właśnie zasad jest zaprezentowane wyżej konstrukcja tzw. nieodpartej logiki sytuacji.

Na podzielenie nie zasługiwało nadto zasugerowanie w apelacji, iż przedmiotem czynu było jedynie 70 litrów oleju napędowego. Z informacji pozyskanych

z firmy (...) wynika, że efektem przestępnego działania była utrata przez pokrzywdzonego 336 litrów rzeczzonego oleju (k. 152- 153).

Z tych wszystkich względów prawidłowość pierwszoinstancyjnych ustaleń faktycznych nie budzi wątpliwości. Stanowisko takiej treści umożliwiło Sądowi Okręgowemu ustosunkowanie się do dalszej części wywodów skarżącego.

Wbrew argumentacji apelującego, przypisanego mu czynu nie sposób było uznać za wypadek mniejszej wagi w rozumieniu art. 278 § 3 k.k., a zatem za uprzywilejowany typ przestępstwa kradzieży. Rozważań w zakresie występowania sytuacji, w której okoliczności popełnienia przestępstwa, zwłaszcza zaś przedmiotowo- podmiotowe znamiona czynu, charakteryzują się przewagą elementów łagodzących, nakazujących łagodniejsze potraktowanie czynu, prowadzić nie sposób, skoro inkryminowane zachowanie łączyło się z włamaniem, zaś przepis art. 279 § 1 k.k. konstrukcji przytoczonego rodzaju nie przewiduje. Tytułem klarowności wyводу zaakcentować w tym miejscu trzeba, że kradzież z włamaniem zachodzi wtedy, gdy jej sprawca zabiera mienie w celu przywłaszczenia w następstwie usunięcia przeszkody materialnej, będącej częścią pomieszczenia zamkniętego lub specjalnym zamknięciem tego pomieszczenia, utrudniającym dostęp do jego wnętrza (*vide uchwała Sądu Najwyższego Izba Karna z dnia 25 czerwca*

1980 r., VII KZP 48/78, LEX nr 19647). Surowsze zagrożenie karne występku z art. 279 § 1 k.k. w porównaniu z kradzieżą zwykłą, przejawiające się także w braku konstrukcji wypadku mniejszej wagi, uzasadnione jest właśnie tym, że sprawca kradzieży z włamaniem narusza system bezpieczeństwa mienia, który polegał na umieszczeniu go w odpowiednim pomieszczeniu lub schowku wyposażonym w funkcjonujące zamknięcie w celu ochrony przed kradzieżą (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 lutego 1999 r., V KKN 566/98, LEX

nr (...)). Działanie w postaci wylamania wkładki zamka korku wlewu paliwa w samochodzie marki S. nr rej. (...) niewątpliwie stanowiło usunięcie przeszkody materialnej zabezpieczającej mienie w schowku, tj. w zbiorniku paliwa, z wyżej wskazanych względów przesądzając o niemożności oparcia reakcji prawnokarnej na art. 278 § 3 k.k.

Apelujący myli się także o tyle, o ile wskazuje na rażącą surowość wymierzonej mu kary. Zawarte w art. 438 pkt 4 k.p.k. określenie „niewspółmierność” oznacza „brak proporcji”, czy „odpowiedniości pomiędzy czymś a czymś”. Chodzi zatem o ocenę zachowania przez sąd pierwszej instancji proporcji pomiędzy wymiarem kary, a okolicznościami, które miały wpływ na to rozstrzygnięcie. Innymi słowy, rażąca niewspółmierność kary występuje wówczas, gdy sąd pierwszej instancji w jaskrawy sposób nie skoreluje wymierzonej kary ze stopniem winy, społecznej szkodliwości czynu oraz z celami kary (vide wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 13 maja 2015 r., II AKa 101/15, LEX nr 1747308). Taka jednak sytuacja nie zachodzi w odniesieniu do kary wymierzonej A. W. (1). Sankcja 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności stanowi efekt właściwego wyważenia wszystkich dyrektyw

art. 53 k.k. Zważyć w tym miejscu trzeba, że w pisemnych motywach zanegowanego orzeczenia Sąd I instancji słusznie wskazał, iż wyżej wymieniony nie znalazł się

w miejscu popełnienia przestępstwa przypadkowo, lecz je obserwował (k. 258). Okoliczność ta dowodzi, że działał w sposób przemyślany. Przytoczona zaszłość,

w zestawieniu z faktem, iż A. W. (1) dopuścił się przypisanego mu czynu w wieku 46 lat (notatka urzędowa z zebranych danych o osobie- k. 61), będąc już wielokrotnie karany za przestępstwa przeciwko mieniu (karta karna- k. 235- 235v), a zatem dysponując dużym doświadczeniem życiowym, świadczy o występowaniu

po jego stronie wysokiego stopnia winy. W dalszej kolejności podkreślić trzeba,

że stopień społecznej szkodliwości inkryminowanego zachowania słusznie został oceniony jako znaczny. Oskarżony naruszył swym zachowaniem dobro prawne w postaci mienia, wyrządził szkodę wyrażającą się kwotą 1512,68 zł, zaś dla realizacji swych zamierzeń wszedł w porozumienie z nieustaloną osobą. Orzeczonej kary pozbawienia wolności nie sposób w żadnym wypadku uznać za niewspółmiernie surową, jeśli weźmie się pod uwagę, że przypisane A. W. (1) przestępstwo

z art. 279 § 1 k.k. zagrożone jest karą od roku do 10 lat pozbawienia wolności. Wymierzona kara jedynie w niewielkim stopniu wykracza ponad dolną granicę ustawowego zagrożenia sankcją. Miarą surowości kary nie jest natomiast ilościowe oznaczenie czasu pozbawienia wolności, ale stopień wykorzystania sankcji karnej przewidzianej za dane przestępstwo. W tym stanie rzeczy orzeczona kara jest karą współmierną i brak jest podstaw do jej obniżenia. Dalsze łagodzenie kary nie byłoby zasadne.

Biorąc pod uwagę konieczność osiągnięcia wychowawczego celu sankcji, również w stanie prawnym obowiązującym przed nowelizacją Kodeksu karnego z dniem

1 lipca 2015 r., wykluczonym było obdarzenie podsądnego dobrodziejstwem warunkowego zawieszenia wymierzonej kary pozbawienia wolności. Zważyć w tym miejscu trzeba, że A. W. (1) już kilkakrotnie korzystał z korzyści płynących ze sformułowania pozytywnej prognozy kryminologicznej, w tym w związku

z występami z art. 279 § 1 k.k. związanymi z zaborem oleju napędowego w celu przywłaszczenia (odpisy wyroków: Sądu Rejonowego w Puławach, sygn. akt II K 1629/12- k. 75- 78, Sądu Rejonowego w Koźlenicach, sygn. akt II K 1083/12- k. 81- 81v), lecz mimo to decydował się na kolejne konflikty z prawem (karta karna- k. 235- 235v). Podsądny uwidoczniał w ten sposób konieczność podjęcia w stosunku do jego osoby wzmocnionych oddziaływań wychowawczych.

Z tych wszystkich względów i przy braku przesłanek z art. 439 § 1 k.p.k. Sąd Okręgowy orzekł, jak w części dyspozytywnej swego wyroku.

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r., poz. 615 z późn. zm.) Sąd Okręgowy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. J. S. w S. kwotę 516,60

zł (w tym 96,60 zł podatku VAT) tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego A. W. (1) w postępowaniu odwoławczym (§ 17 ust. 2 pkt 4 w zw. z § 4 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu- Dz. U. z 2015 r., poz. 1801).

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd Okręgowy, mając na względzie perspektywę odbycia przez oskarżonego kary pozbawienia wolności, zwolnił go od kosztów sądowych za II instancję stwierdzając, że wydatki tego postępowania ponosi Skarb Państwa.